

WITAMY PO  
WAKACJACH!  
Szukajcie nowych  
numerów na  
szkolnych  
korytarzach.  
Czytajcie, ale nie  
niszczcie, bo  
chcemy dotrzeć do  
wielu uczniów!



Redakcja Żaby Szkolnej

Gazetkę redagują  
w tym roku  
uczniowie z kl. 5b.  
Oto jej skład:  
Zosia - lubi czytać  
książki i jeść  
kurczaka (dobrze,  
że nie w odwrotnej  
kolejności!), Bartek  
to znawca literatury  
fantasy, Wiktoria

to także pasjonatka  
czytelnictwa, Basia  
jest zapaloną  
tenisistką, Milena i  
Małgosia grają w  
siatkówkę, Kuba w  
piłkę nożną, Natalia  
pięknie rysuje, a  
Filip chyba będzie  
...sami zgadnijcie!

## ZGADNIJCIE, KTO TO?

Podpowiedź - nauczyciele pracujący w naszej szkole.



Rozpoczynamy cykl  
**"Karykatury  
naszych  
nauczycieli"**.  
Rozpoznajcie, kogo  
namalowały  
artystki: Małgosia  
Mars, Milena  
Morawska i  
Wiktoria Wawro.  
Poniżej wywiad  
przeprowadzony  
przez Zosię Gąsior  
i Natalię Kowalczyk



Kontynuujemy serię „**Nauczyciel też człowiek**”. Wywiadu  
udzielili nam p. Jolanta Adamek (J.A.)-ucząca matematyki i fizyki  
oraz p. Jerzy Kowalik (J.K.)- nauczyciel plastyki i techniki.

1. Jaka jest Pani/Pana ulubiona zabawka z dzieciństwa?  
**J.A.** Lalka, której zamykały się oczka. **J.K.** Kolejka elektryczna.
2. Jakiego przedmiotu szkolnego Pani/Pan nie lubił(a)?  
**J.A.** Języka polskiego (wypracowania). **J.K.** Historii.
3. Jaka jest Pani/Pana ulubiona piosenka?  
**J.A.** "Hej sokoły" **J.K.** "Dziwny jest ten świat"
4. Jaka jest Pani/Pana ulubiona książka?  
**J.A.** "Tylko z Tobą" **J.K.** "Imię róży"
5. Jakie jest Pani/Pana ulubione danie?  
**J.A.** Zupa dyniowa. **J.K.** Pierogi ruskie.

**TOSIA W NOWEJ ODSŁONIE***Tosia na Rajdzie Górskim w Beskidzie Śląskim*

Hej, jak się macie po wakacjach? Ja wcale nie narzekam na szkołę, lekcje, powrót do ciężkich i wyczerpujących treningów oraz do pisania artykułów - do gazetki oczywiście. Mam nadzieję, że cieszyć się z mojego powrotu, to ja, prawa ręka Tosi-Żaby Szkolnej w nowej odsłonie.

Ten rok szkolny po prostu nie mógł zacząć się lepiej. Okazało się, że mogę pojechać na 18. Rajd Górski, czyli razem z p. Maciejem Kuźdzałem, p. Pawłem Szafarskim, p. Krzysztofem Kwasem

i p. Jolantą Adamek chodzić po górach, dobrze się bawić, śpiewać, a nawet przespać się w schronisku.

W czwartek o godzinie 7:15 wszyscy uczestnicy musieli pojawić się na parkingu obok szkoły, spakowani na 2 dni wyprawy, wyspani i gotowi na przygodę. Około godziny 7:30 wyjechaliśmy.

Jupi!! Wreszcie dojechaliśmy.

Udział w rajdzie kosztuje dużo wysiłku, już zakładamy plecaki, czapki szaliki i kurtki, ... ups plecaki są tak ciężkie, że od razu zrobiło się nam gorąco, szybko ściągamy kilka warstw.

**Beskid Śląski**

Jeszcze tylko krótki wykład o bezpieczeństwie i..... w drogę!!! No, zaczynamy wędrówkę.

Zacząło się od krótkiego podejścia pod górę.....STOP!! Czas na lyk herbatki i oczekiwanie na maruderów, których jeszcze nie widać na zakręcie.

Jeszcze chwila i znowu....STOP!! Postój numer 2... mmmm pyszne borówki.... Ładujemy energię i hop w górę !!

Jeszcze tylko 2 kilometry, jak mówi nasz przewodnik i będziemy w schronisku. Chcemy jak najdłużej rozkoszować się tym górskim powietrzem.

No, ostatnia prosta, już blisko cel - schronisko i przepiękne widoki, które były warte 3 i pół godziny drogi.

Szybkie ogrzanie się w pokojach i na spacer. Czas na punkt widokowy, klik klik, wszyscy robią zdjęcia. Tu jest genialnie.

To wydarzenie było moim ulubionym.... mmmmmmm -to wielkie pole z trawami tylko woła nas, żeby powariować, turlamy się, tarzamy i oj.. zaczyna padać, mży, kropi, leje!! Uciekamy. Mokrzy, brudni, ale zadowoleni wracamy do pokoi.

Oo.. nauczyciele wołają nas na dół, ciekawe, co teraz będzie??

Zaczynamy walkę o odznaki, prezentując śpiew, taniec lub inny swój talent. Teraz czas na zabawę wymyśloną na rajdzie - hymn rajdu. Ale tego nie zdradzę, bo to nasza tajemnica 😊

Bardzo zachęcam do wyjazdu na Rajd Górski w następnym roku, bo to FANTASTYCZNA PRZYGODA!

*Basia Kostecka*

**Paleontologia**  
– to moja  
pasja  
**Filip Pałasz**

**Spinozaurus**  
był  
największym  
drapieżnikiem  
lądowym w  
historii Ziemi.  
Mógł dorastać  
do 18 metrów  
długości, 5  
metrów  
wysokości i  
ważyć 12 ton.

Posiadał wydłużony pysk, 2 metrowy żagiel na grzbiecie. Żył 106 -96 milionów lat temu na terenach obecnego Egiptu i Maroka. Pierwszy szkielet został odnaleziony w 1915r. przez niemieckiego paleontologa - Ernsta Stromera. Niestety, szkielet został zniszczony w czasie II wojny św..Spinozaurus większość życia spędzał w wodzie, polując na prehistoryczne ryby piły, żółwie, rekiny i proto krokodyle. Jego żagiel mógł służyć do regulacji temperatury, lecz najprawdopodobniej pełnił funkcję pokazową. Ponadto Spinozaurus był jedynym ziemno – wodnym dinozaurom.



**Ciasto marchewkowe**

1i1/3 szklanki maki  
1 kopiata łyżeczka proszku do pieczenia  
1i1/3 szklanki cukru  
1 opakowanie cukru waniliowego  
1 łyżeczka soli  
3 płaskie łyżeczki cynamonu  
1 szklanka oleju  
4 jajka  
3 marchewki  
100g posiekanych orzechów i migdałów  
W misce mieszamy mąkę z proszkiem, cukrem, solą i cynamonem. Marchewki ścieramy. Do miski dodajemy olej i dokładnie mieszamy. Ucieramy mikserem i dodajemy po jednym jajku. Na koniec marchew i bakalie. Pieczemy 1 godz. w temp. 170st. Podajemy z bitą śmietaną oraz serkiem mascarpone.

*Małgosia Mars*

**MINISIATKÓWKA**

„Prądniczanka” powstała w 1921 r. jako klub piłkarski. W późniejszych latach rozwinęły się inne sekcje. Sekcja piłki siatkowej w KS Prądniczanka rozpoczęła swoją działalność w kwietniu 2014 r. Wtedy do użytku została oddana wyremontowana hala sportowa przy ul. Majora w Krakowie. Sekcja rozwija się bardzo dynamicznie, ma kilka drużyn: Seniorki, Kadetki, Młodziczki i Minisiatkówkę. Treningi odbywają się trzy razy w tygodniu. Często bierzemy udział w zawodach piłki siatkowej, wyjeżdżamy na obozy letnie i zimowe. Do wszystkich drużyn nabór trwa cały rok. Mamy kilku wykwalifikowanych i sympatycznych terenów. Atmosfera jest miła, Można poznać nowe koleżanki i kolegów i pograć w piłkę. Zapraszamy!

*Milena Morawska i Gosia Mars*

**mini  
KUCHNIA  
Żaby  
Szkolnej**  
W tym  
numerze  
przepis na  
ciasto  
marchewkowe  
i zdrowe  
batony!



**Wiktoria Wawro**

**Przepis na batony bez cukru!**

Składniki :

- 300g daktyli
- 100g orzechów (dowolne- posiekane nożem na średniej wielkości kawałki)
- 3/4 szklanki amarantusa ekspandowanego
- 2-3 łyżki kakao

Przepis :

Daktyle zmiksować w blenderze, a następnie dodać posiekane orzechy (najlepiej nożem na średniej wielkości kawałki). Do masy dodać amarantus, kakao. Gdy ciasto jest za suche, można wlać trochę wody. Gotową masę przekładamy między papier do pieczenia i rozwałkowujemy na plaster o grubości 5-8 mm, po czym wkładamy do lodówki. Kiedy bakaliowy plaster stężeje, tnijemy go na batony i owijamy każdy osobno.

To super przekąska do szkoły ! :)

*Wiktoria Wawro*

## WYJĄTKOWI LUDZIE

Chcemy przybliżyć Wam sylwetki osób, które w naszym potocznym rozumieniu były inne, nie miały często wykształcenia, cierpiały na różne dolegliwości, a jednak zostały zapamiętane przez ludzkość jako osoby wybitne.



Artysta wszystkie swoje pomysły, idee, plany, projekty, przemyślenia, a także tysiące szkiców i rysunków pracowicie zapisywał przez ponad trzydzieści lat. Dzięki nim zamierzał stworzyć *Encyklopedię Wszech Rzeczy*. Leonardo bardzo często spacerował wraz ze szkicownikiem, aby móc na bieżąco utrwalać fizjonomie spotkanych osób, ich mimikę czy gesty.



Przystojny Włoch będący wegetarianinem, mający na sercu dobro zwierząt, a zawodowo zajmujący się, dziś byśmy powiedzieli, efektami specjalnymi. Ponadto, lubiący jaskrawą garderobę oraz eksperymenty technologiczne. To krótka charakterystyka jednego z najwybitniejszych ludzi.

### CZY JUŻ WIECIE, O KOGO CHODZI?

Oczywiście, to **Leonardo da Vinci**.

Leonardo nie miał żadnego formalnego wykształcenia, był samorodnym talentem i samoukiem. Jak tylko jego ojciec zauważył zdolności rysunkowe u swojego syna, oddał go na przyuczenie do pracowni florenckiego złotnika i malarza Andrei del Verrocchia. To tam Leonardo nauczył się podstaw malarstwa i zdobnictwa. Cała reszta jego osiągnięć to praca własna i niespożyty zapał do poznawania wszystkiego, co go otaczało.

Tworzył projekty maszyn latających.



Wynalazki Leonarda

Leonardo da Vinci wykorzystywał swoje inżynierskie umiejętności do tworzenia efektów wizualnych i akustycznych, takich jak wznoszenie się gwiazd czy walenie się budynku.

„Powiedz, czy kiedykolwiek czegoś dokonałem” - bągrolił Leonardo w swoich notatnikach. Uważał siebie za nieudacznika. Był przekonany o swoich rozlicznych talentach, ale cały czas miał poczucie, że nie zostawił po sobie nic zaświadczonego o jego wielkości. Wszystkie jego dzieła malarskie pozostawały w prywatnych kolekcjach i tym samym były niedostępne ogółowi.

Jego projekty ulepszeń czy to architektonicznych, urbanistycznych czy machin wojennych, lotniczych czy prototypy rowerów nie zostały zrealizowane, a tym samym pozostały nieznane dla ogółu. Jedyną szeroko znaną jego pracą pozostawał fresk *Ostatnia wieczerza*, a dokonania artysty zostały na nowo odkryte i docenione dużo później, właściwie dopiero w XX wieku.

Dlaczego nie kończył swoich prac? Niektórzy podejrzewają, że miał symptomy ADHD, czyli zespołu nadpobudliwości psychoruchowej i problemy z koncentracją uwagi. Niektórzy naukowcy uważają, że to właśnie przyczyniło się do jego kreatywności. Wyróżniał się także tym, że posługiwał się pismem lustrzanym, być może dlatego, że był leworęczny. Ponadto prawdopodobnie miał dysleksję. UWAGA! To bardzo dobra wiadomość dla tych, którzy borykają się z jakimiś trudnościami.  
opr. red. na podstawie źródeł internetowych